

**Aedifico et Conservo.**  
**Eskalacja jakości kształcenia zawodowego w Polsce.**  
**Kontynuacja edycji projektu z l. 2010-2011**

---

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**Relikty Staropolskiego Okręgu Przemysłowego.  
Szlakiem zabytków Staropolskiego Okręgu Przemysłowego.  
Wybrane obiekty (część II)**

### **Samsonów**

W centrum Samsonowa znajdują się ruiny zakładu metalurgicznego – huty „Józef” – wybudowanej w latach 20. XIX w. Już w roku 1584 pracowała tu, nad rzeką Bobrzą, kuźnica wodna, a pierwszy wielki piec, produkujący żelazo pod postacią płynnej surówki, uruchomiono w 1645 r. Zakład zaopatrywał wojsko polskie (m.in. w czasie potopu szwedzkiego) w różne elementy uzbrojenia. W 1778 r. biskup krakowski Kajetan Sołtyk ufundował nowy piec (w miejscu poprzedniego – zrujnowanego). W wyniku przebudowy i modernizacji, przeprowadzonej też na polecenie biskupa, w roku 1798 produkcja wzrosła dwukrotnie. Produkowano broń, w tym kule armatnie dla potrzeb wojska, użyte później w powstaniu kościuszkowskim i podczas wojen napoleońskich. Eksploatacja wielkich pieców trwała około dwóch stuleci, a w latach 1818-22, z inicjatywy Stanisława Staszica, został wybudowany najnowocześniejszy zakład w całym Królestwie Polskim – wspomniana wyżej huta „Józef”. Równoległe powstało osiedle murowanych domów mieszkalnych dla pracowników. W roku 1829 zainstalowana została maszyna parowa, która zastąpiła poprzedni napęd, wykorzystujący energię wodną z rzeki Bobrzy (za pośrednictwem specjalnego kanału). Rok 1835 to ponowna przebudowa huty. Produkcja trwa do 1866 r., kiedy to zniszczona zostaje przez pożar wzniesiony na zlecenie Rosjan. Odbudowy zakładu już nie podjęto. Pozostałości huty (w tym wieża gichtociągowa) zostały wysadzone przez wojska austriackie podczas I wojny światowej. Do dziś przetrwały ruiny wieży gichtociągowej, wielkiego pieca, hal produkcyjnych i kanału podziemnego, którym doprowadzana była woda, dom zawiadowcy fryszerok. **Tereny przemysłowe Samsonowa, zwane Ekonomią Samsonowską, uważane są za kolebkę dawnego hutnictwa wielkopiecowego, a zabytkowe pozostałości zakładu huty „Józef” niewątpliwie są jednym z najcenniejszych relikwów techniki w Polsce.**



*Rys.1.Samsonów.Zakład wielkopiecowy. Widok od strony wschodniej*



*Rys.2.Samsonów.Budynek mieszkalny w osiedlu fabrycznym*

## **Bobrza**

Bobrza to miejscowość położona nad rzeką o tej samej nazwie. W wieku XVI pracował tu wielki piec i kuźnice; produkowano działa i kule artyleryjskie. W roku 1824 powstał projekt wybudowania w Bobrzy nowego zakładu wielkopieczowego, składającego się z pięciu wielkich pieców o wysokości 18 m. Na wzniesieniu wzmocnionym murem oporowym zlokalizowano pozostałe budynki zakładu oraz osiedle mieszkaniowe dla pracowników. Budowa poszczególnych obiektów trwała do ok. 1830 r. W tym czasie wykonano m.in.: mur oporowy, cztery węgielnie i trzy piece do prażenia rudy. Założono też staw do gromadzenia wody na potrzeby całego zakładu. Realizacja ogromnego przedsięwzięcia nie została jednak nigdy ukończona w pełni. Współcześnie podziwiać możemy szereg reliktyw dawnego zakładu – niektóre z nich nawet w nienajlepszym stanie. Z pewnością do najciekawszych należy mur oporowy o długości ok. 0,5 km i wysokości 15 m, stanowiący niegdyś zabezpieczenie przed osuwaniem się skarpy. Jednocześnie z jego korony miało odbywać się zasypywanie wsadu do wielkich pieców. Teren całego zakładu jest uporządkowany i udostępniony do zwiedzania.



*Rys.3. Bobrza. Mur oporowy od strony*



*Rys.4. Bobrza. Hala fabryczna*



*Rys.5. Bobrza. Dom mieszkalny w osiedlu fabrycznym*

### **Kuźniaki**

Wieś Kuźniaki leży nad rzeką Łosośną, utrwaloną na łamach powieści *Wierna Rzeka* przez Żeromskiego. Zachowane do dziś ruiny są pozostałością po dawnym zakładzie wydobywania rud i hucie („Jadwiga”). W 1782 r. funkcjonował tu wielki piec, a w roku 1844 wymieniano trzy pracujące fryszerki. W latach 1867-70 wybudowano nowy wielki piec, który po przebudowie (przed 1890 r.) pracował do 1897 r. Rudę na potrzeby zakładu wydobywano w Stąporkowie i Glinianym Lesie. Produkowano m.in. balustrady, kraty, blachy, krzyże i rury. Po likwidacji wielkiego pieca, uruchomiony został młyn wodny. Z dawnego zakładu do dziś istnieją ruiny wielkiego pieca (w kształcie ściętego ostrosłupa na planie kwadratu), elementy układu wodnego oraz pozostałości stawu gromadzącego wodę.



*Rys.6. Kuźniaki. Wielki piec. Widok od strony wschodniej*

## Stara Kuźnica

Wieś Stara Kuźnica położona jest nad rzeczką Młynkowską. W 1662 r. po raz pierwszy wymieniona została tutejsza kuźnica wodna. W roku 1838 została zmodernizowana (przebudowano piec), a od roku 1860 współpracowała z wielkim piecem hutniczym, wybudowanym w pobliżu, który czynny był do 1893 r. W XX w. zakres produkcji zakładu został ograniczony do procesu przekuwania złomu żelaznego na narzędzia rolnicze i artykuły gospodarstwa wiejskiego (przede wszystkim siekiery i lemieszce). Od roku 1957 kuźnica jest nieczynna, a po adaptacji stanowi placówkę Muzeum Techniki NOT i jest dostępna jest dla zwiedzających. Do chwili obecnej zachowały się drewniane urządzenia piętrzące, drewniane koło wodne i grobla (stanowiąca zaporę czołową zbiornika), która obecnie jest drogą lokalną. Spośród cennych elementów wyposażenia dawnego zakładu wymienić należy drewniane miechy skrzynkowe, ręczne nożyce do cięcia blachy, kamienny toczak do ostrzenia narzędzi, szczypce i inne drobne narzędzia kowalskie. Wymienione przedmioty znajdują się w drewnianej szopie, która przystosowana została na potrzeby zwiedzających.

## Maleniec

Nad rzeką Czarną Konecką, która jest dopływem rzeki Pilicy, leży wieś Maleniec (pierwotnie Maliniec, wg lokalnych podań – ze względu na rosnące tam duże ilości malin). W roku 1792 wieś kupił kasztelan łukowski Jacek Jezierski, który dwa lata później wybudował w tym miejscu młyn, tartak, drutarnię i fryszernię. Surówkę dostarczał wielki piec w Kawęczynie, podczas gdy rudę dowożono z Machor, Kołońca i Rudy Malenieckiej. Na Czarnej Koneckiej powstał zbiornik wodny o powierzchni 16 ha, woda z którego napędzała koła wodne zakładu. Kuźnica w Maleńcu wytwarzała w czasach prosperity szeroki asortyment wyrobów, by wymienić m.in. odkuwki stalowe do sztucerów, topory, siekiery, sztaby, druty, narzędzia, naczynia. W roku 1787 zakłady odwiedził król Stanisław August Poniatowski. W 1800 r. Jacek Jezierski sprzedał zakład księciu Karolowi Hessen-Darmstadt. Za jego czasów nie podejmowano żadnych przedsięwzięć modernizacyjnych. Następnym właścicielem był Tadeusz Bocheński, kapitan wojsk napoleońskich i ziemianin. W roku 1839 funkcjonowały w Maleńcu cztery kuźnice wodne, topornia, młot z ogniskiem grzewczym oraz walcownia blach. W 1844 r. zakład obsługiwało 150 pracowników. Rok 1850 to likwidacja fryszerek i zainstalowanie piętnastu gwoździarek do produkcji gwoździ ciętych z blachy. W roku 1939 do napędu maszyn i urządzeń zainstalowano silnik elektryczny. Zatrudnienie wzrosło do 250 pracowników. W 1950 r. zaprzestano produkować gwoździe, a w 1967 r. zakład zamknięto. **W czerwcu tego samego roku został uznany za zabytek techniki i wpisany do rejestru zabytków województwa kieleckiego. Od 1970 r. obiektem opiekują się studenci Politechniki Śląskiej. Od lat w Maleńcu odbywają się festyny *Kuźnice Koneckie*, a przez cały rok zwiedzającym udostępniane są hala maszyn i walcownia (wstęp za dobrowolną opłatą).**

## Sielpia Wielka

Sielpia Wielka to znana miejscowość wypoczynkowa, położona nad dużym zalewem na rzece Czarnej. Ziemia konecka związana jest z trzema wielkimi rodami polskimi: Odrowążów, Małachowskich i Tarnowskich. To obszar o bogatej historii przemysłowej, nasycony zabytkami techniki. W Sielpi Wielkiej, z inicjatywy Stanisława Staszica, podjęto w 1821 r. budowę walcowni i pudlingarni. Do 1830 r. spiętrzone w ramach projektu rzekę Czarną, wykonano doprowadzający wodę kanał (o dł. 8 km), postawiono obiekty gospodarcze i budynek administracyjny. W skład wyposażenia zakładu wchodziły: piece pudlingarskie, młot czołowy, walcarka, nożyce do przecinania blach, piece grzewcze, dwa zespoły walcowni, dwa koła i turbina wodna (najcenniejszy zabytek). Ruda dostarczana była z okolic wsi Kawęczyn, następnie przetapiana w wielkich piecach, po czym w walcowni i pudlingarni przerabiano żelazo na stal. Po wyczerpaniu zasobów rudy, wprowadzono piece grzewcze, do których wsadem był złom. W drugiej połowie XIX w. zakład zaczął chylić się ku upadkowi. **W roku 1921 walcownia przestała działać, a już w 1934 r. przekazano ją lokalnemu Muzeum Techniki i Przemysłu Hutniczego. Placówka, zniszczona**



podczas II wojny światowej, następnie wyremontowana w latach 1956-59, została w 1962 r. oficjalnie przemianowana na Muzeum Zagłębia Staropolskiego. Jedynym oryginalnym i zachowanym do dzisiaj elementem dawnego zakładu jest koło żelazne, niegdyś poruszające koło zamachowe. W dawnych halach zakładowych znajdują się ponadto: dmuchawa parowa (XIX w.), maszyna parowa (1858 r., najstarsza z zachowanych w Polsce) oraz tokarka czołowa z XIX w.

## Nowa Słupia

Rozwój miejscowości na przestrzeni dziejów (w latach 1351-1869 – miasto, obecnie wieś) nierozdzielnie związany był z hutnictwem żelaza. Nowa Słupia uważana jest za najstarszy w Europie ośrodek hutniczy; w latach 50. XX w. odkryto na tym terenie tysiące pozostałości pieców hutniczych, tzw. dymarek (jest to ogólnie przyjęta nazwa prymitywnego pieca hutniczego, który służył do wytopienia żelaza z rudy). Otrzymana surówka wymagała następnie przeróbki na żelazo ciągliwe, dające się kuć i walcować – drogą świeżenia – w specjalnych piecach. Produkcja żelaza na tych terenach miała miejsce już w pierwszych wiekach przed naszą erą, a na większą skalę – w III-IV wieku naszej ery. Proces produkcyjny prowadzony był w dymarkach w kształcie walca, o średnicy 35-55 cm, zagłębionych w ziemi. Dymarki budowane były z ziemi zmieszanej ze słomą. Nad ziemią zostawiano otwory, którymi doprowadzane było powietrze. Po zakończeniu procesu wytopu rozbiegano część dymarki, w której powstawało gąbczaste żelazo (górną część), a w ziemi zostawał żużel. Z czasem budowano całe piecowiska, składające się z dwóch ciągów dymarek, po trzy lub cztery piece w jednym ciągu. Badania archeologiczne wskazują, że tutejsze żelazo eksportowane było m.in. do imperium rzymskiego. Od ok. 40 lat organizowana tu impreza plenerowa, zwana *Dymarkami Świętokrzyskimi*, jest jedynym w swoim rodzaju widowiskiem, prezentującym dziedzictwo miejscowej kultury, podczas którego można obejrzeć pełny cykl produkcyjny: począwszy od wydobywania rudy, aż do obróbki kowalskiej żelaza. Należy nadmienić, że wytop żelaza odbywa się metodą sprzed ok. 2000 lat.

## Białogon

Białogon leży w dolinie rzek Bobrzy i Silnicy, od 1966 r. jest dzielnicą Kielc. Już w XVI w. pracowała tam huta miedzi. Inne źródła podają, że Białogon – jako osada przemysłowa – powstała w 1. poł. XVII w., kiedy to wzniesiono tutaj hutę miedzi i ołowiu. Na początku tegoż wieku, kiedy zakład był własnością biskupów krakowskich i Skarbu Państwa, czynne były trzy piece. W latach 1815-17 postawiono nową hutę, „Aleksandra”, w której wytapiano miedź, ołów, a w niewielkich ilościach także srebro. Huta spełniała też rolę placówki doświadczalno-badawczej, gdzie praktyki odbywali studenci Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach. W roku 1827 hutę przekształcono na Fabrykę Machin. W czasach prosperity (lata 1836-48) fabryka prowadziła dziesięć wydziałów. Zainstalowane w nich urządzenia poruszało pięć maszyn parowych i cztery koła wodne. Podczas powstania listopadowego fabryka produkowała lufy armatnie, manierki i szeroki asortyment wyrobów cywilnych. W zakładzie powstawały maszyny i urządzenia dla wielu fabryk Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, m.in. dla wielkich pieców w Samsonowie, Rejowie, walcowni w Nietulisku i Sielpi, pudlingarni w Brodach. Produkowano też wiele rodzajów maszyn rolniczych, m.in. siewczarnie, pługi, wialnie, młockarnie. W l. 1898-18 zakład funkcjonował pod nazwą: Fabryka Maszyn i Urządzeń Rolniczych, w l. 1918-48 – jako Zakłady Mechaniczne „Białogon”, 1948-19 – Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żeliwa, 1966-1997 – Kielecka Fabryka Pomp „Białogon”, a od 1997 r. – Kielecka Fabryka Pomp „Białogon” S.A. **Przy zakładzie funkcjonuje obecnie muzeum, którego zbiory pokazują wieloletnią działalność produkcyjną zakładu. Warto wspomnieć, że promienisty układ ulic Białogonu, jak też kilka domów mieszkalnych dawnego osiedla, to pamiątka z czasów staszycowskich.**



Rys.7. Białogon. Walcownia od strony frontowej



Rys.4. Białogon. Dom mieszkalny w osiedlu

## Mostki

Wieś Mostki leży nad rzeką Żarnówką – prawym dopływem Kamiennej, w powiecie skarżyskim. Pierwsze zapiski dot. tej miejscowości pochodzą z ok. 1550 r. Funkcjonowała tu wówczas kuźnica, pracująca najprawdopodobniej do roku 1748, kiedy to rozpoczęto budowę wielkiego pieca. Oddano go do użytku w 1759 r. Założony był na rzucie kwadratu, wymurowany z kamienia, wzmocniony dębowymi belkami i dodatkowo pospiny żelaznymi ankrami. Gar pieca wykonany był z 11 sztuk piaskowca suchedniowskiego (o różnych wymiarach i kształcie) i wyposażony w drewniane miechy oraz płuczkę. Całkowita wysokość pieca wynosiła ok. 7,2 m. Od roku 1779 pracowały przy obiekcie dwa koła wodne. W 1789 r. asortyment wyrobów produkowanych w Mostkach obejmował m.in. blachy, czopy, panewki, dysze, kotły, ruszty, garnki, kowadła itp. W tym samym roku zakład przeszedł na własność Skarbu Państwa. W roku 1819 i później wykonywano także odlewy – głównie amunicję do dział. Wielki piec w Mostkach, jak większość tego typu obiektów zlokalizowanych nad Kamienną, pracował do ok. 1903 r. **Warto podkreślić, że już w latach międzywojennych obiekt został uznany za zabytek sztuki inżynierskiej (m.in. z uwagi na rzadko spotykaną formę prostopadłościanu).** W roku 1942 rozebrała go miejscowa ludność (na polecenie Niemców). **Na głównym placu pofabrycznym znajdują się niewidoczne dziś, lecz archeologicznie potwierdzone ślady i pozostałości fundamentów wielkiego pieca i innych obiektów. Z dawnego zakładu zachował się neoklasycystyczny budynek administracyjny z XIX w.** W latach 1816-26 był on jednym z obiektów Szkoły Akademiczno-Górnicy, pierwszej polskiej szkoły technicznej. W dwudziestolecie międzywojennym i czasach powojennych (do roku 1969) mieściła się w nim szkoła powszechna. Dzisiaj jest siedzibą lokalnego Domu Kultury.

## Skarżysko-Kamienna

Pierwsze wzmianki o wsi Skarżysko pojawiły się w XIII w. Od wieku XV wymieniane były Skarżysko Kościelne i Skarżysko Książęce. W roku 1440 funkcjonowała na tym terenie kopalnia rudy i dymarka, a w 1770 r. w Rejowie (dzielnica Skarżyska) powstał wielki piec i cztery fryszerki. W 1818 r. zakłady zostały przejęte i rozbudowane przez Skarb Królestwa Polskiego. W roku 1881 powstała gisernia, w 1885 r. wybudowano linie kolejowe, a w 1897 r. otworzono stalownię i założono spółkę akcyjną „Skarżysko”.

Wielki piec w Rejowie w roku 1830 (po zniszczeniu, stanowił w tym czasie własność rządu polskiego) został rozebrany. W miejscu dotychczasowego wkrótce wymurowano nowy. Obiekt miał kształt ściętego stożka, na podstawie kwadratowej. W tym czasie powstały także kanały, odlewnie dla odlewów dużych i dla pocisków, wybudowano osiedle fabryczne. W roku 1839 zakład został częściowo zniszczony przez powódź. Funkcjonował do 1901 r. Częściowa rekonstrukcja obiektu

miała miejsce w XX w. **Relikty wielkiego pieca zachowały się do dziś.** Obok nich stoi popiersie Stanisława Staszica. W budynku zawiadowcy dawnej huty obecnie mieści się Muzeum im. Orła Białego, które może pochwalić się wyjątkowo okazałą plenerową wystawą militariów i eksponatów związanych z okresem II wojny światowej. Warto wspomnieć, że na rzece Kamionce (prawym dopływie Kamiennej), na obszarze dawnego zbiornika Staropolskiego Okręgu Przemysłowego w Rejowie, powstał w XIX w. zbiornik retencyjny – o powierzchni ok. 30 ha i pojemności 1,2 mln m<sup>3</sup>. Przez wiele lat zabezpieczał on potrzeby wodne najpierw Państwowej Fabryki Amunicji, a następnie – Zakładów Metalowych „Mesko”.

## Bliżyn

Z legendy o św. Jacku Odrowążu, który pielgrzymował na Święty Krzyż, wywodzi się najprawdopodobniej nazwa omawianej tu miejscowości. Dominikanin miał powiedzieć ponoć: *Bliżej stąd niż dalej...* Od dawnych czasów ludzie zamieszkujący tereny dzisiejszego Bliżyna i okolic zajmowali się wydobywaniem rud, wytwarzali węgiel drzewny, a w dymarkach wytapiali żelazo. W roku 1781 pracowały tutaj trzy dymarki, wielki piec, piec wapienny, cegielnia i olejarnia. Ze znaczniejszej zabudowy wymienić należy budynek dworski, folwarczny, gorzelnię i browar. W roku 1781 Bliżyn był własnością podkomorzyny Sandomierskiej Ludwiki Potkańskiej. Prawdziwy rozkwit gospodarczy tych terenów rozpoczął się w wieku XIX – funkcjonowały wtedy Zakłady Górnicze i Odlewnia, których właścicielem był hrabia Plater. Istniała również odlewnia „Salonowa”, produkująca wyroby artystyczne. W najlepszym okresie zakłady zatrudniały 1100 pracowników, a wyroby odlewni Platerów znane były poza granicami kraju (bywały wyróżniane medalami w Warszawie, Moskwie i Madrycie). Wielki piec pracował – na węglu drzewnym – do 1908 r.

Kilka lat wcześniej, na łamach „Przeglądu Technicznego”, z maja 1897 r., ukazała się taka oto wzmianka dot. Bliżyna: *Przystąpiono w końcu 1896 roku, w pobliżu Bliżyna, do budowy stalowni na wielką skalę, celem wyrabiania w niej bandaży, osi kolejowych oraz stali resorowej. Przy zakładzie tym, nazwanym „Huta Ludwik”, zbudowano w roku sprawozdawczym 8 drewnianych domów mieszkalnych, każdy na 8 rodzin robotników, oraz rozpoczęto budynek dla dwóch pieców stalowych Martinowskich.* W 1900 r. następuje rozruch stalowni. Produkcją kieruje Spółka Ludwik Kazimierz Broel-Plater z synami. W tym samym roku rynek żelaza Imperium Rosyjskiego dotyka gwałtowny kryzys. Ponadto, w Ostrowcu Świętokrzyskim powstaje duża stalownia, a wiele istniejących zakładów modernizuje się. Stalownia w Bliżynie otrzymuje coraz mniej zamówień. Kolejne urządzenia są wyłączane z ruchu i ostatecznie Spółka Platera z synami ogłasza upadłość. Po tym kryzysie produkcja żelaza oparta o tradycyjną technologię, tj. z wykorzystaniem węgla drzewnego, nie miała już racji bytu – węgiel drzewny zastąpiony został docelowo przez koks. Jednocześnie, wydobywane na miejscu rudy o zawartości do 30% żelaza zostały wyeliminowane przez rudy pochodzące z importu. Zawierały one powyżej 60% żelaza. Stalownia w 1902 r. przestaje pracować. W grudniu 2011 r., z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Bliżyna, ustawiono przy ruinach wieży ciśnień tablicę informacyjną, przedstawiającą pokrótce historię stalowni.

Na terenie gminy, poza samym Bliżynem – w Wojtyniowie, Gostkowie, Wołowie, Zbrojowie i Płaczkowie działały fryszerki. W Mroczkowie do końca XIX w. pracowała odlewnia żeliwa, natomiast Sołtykowie (w 1916 r.) powstała cegielnia.





*Rys.9. Bliżyn. Ruiny stalowni*

Wszystkie ilustracje pochodzą z: *Katalog Zabytków Budownictwa Przemysłowego w Polsce*, t. 2, *Województwo Kieleckie*, red. J. Pazdur, z. 2, *Powiat Kielce*, oprac. E. Krygier, Wrocław-Warszawa 1959